



Sygn. akt IV KK 167/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza
w sprawie R. F.

oskarżonego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 stycznia 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt VII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt III K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 r., III K (...), uznał R. F. za winnego tego, że w dniu 10 września 2014 r. w B., kierując samochodem

ciężarowym marki „Mercedes Atego” w kierunku na C., spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ruchu lądowym, poprzez umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, to jest zatrzymał pojazd na drodze ekspresowej na prawym pasie ruchu, wskutek czego S. O. kierujący motocyklem marki „Kawasaki” zjeżdżając na prawy pas ruchu, najechał na tył stojącej ciężarówki, gdzie wskutek uderzenia odniósł obrażenia ciała w postaci licznych otarć i podbiegnięć czoła, obu kończyn górnych i dolnych, klatki piersiowej i jamy brzusznej, wycieków krwi z obu przewodów nosowych zewnętrznych, stłuczenia płuc, stłuczenia mięśnia sercowego, urazowego pęknięcia aorty wstępującej połączonego z krwotokiem wewnętrznym, pęknięcia miąższu wątroby i śledziony, pęknięcia prawej nerki, rozerwania więzozrostów krzyżowo - lędźwiowych, obustronnego jednoodłamowego złamania żeber, złamania mostka, złamania prawej kości łokciowej, złamania panewki prawego stawu biodrowego, złamania kostki przyśrodkowej prawej, gdzie następstwem wypadku była jego śmierć na miejscu, to jest czynu wypełniającego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu w zw. z art. 37a k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 15 zł każda, na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzekł o dowodach rzeczowych oraz obciążył oskarżonego wydatkami postępowania, zwalniając go od opłaty.

Apelacje wnieśli: prokurator i obrońca oskarżonego. Prokurator zarzucił rażącą niewspółmierność (łagodność) kary, po czym wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat i grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 15 zł za stawkę.

Natomiast obrońca zarzucił wyrokowi błędy w ustaleniach faktycznych, zawartych w opisie przypisanego czynu (pkt 1 i 2), „naruszenie prawa materialnego, a to art. 49 ustawy - Prawo o ruchu drogowym w zw. z art. 177 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż oskarżony prowadząc pojazd na pasie do skrętu w prawo swym zachowaniem wywołał skutek w postaci najechania nań przez pokrzywdzonego, podczas gdy kilkadziesiąt metrów przed pojazdem oskarżonego stały już pojazdy w zatorze do zjazdu na W., a pokrzywdzony jako kierowca miejscowy niewątpliwie winien

mieć świadomość specyfiki miejsca, w którym doszło do wypadku, a nadto sam fakt nawet zatrzymania pojazdu oskarżonego na pasie przeznaczonym do prawoskrętu nie miał wpływu na zaistnienie wypadku drogowego, albowiem wyłącznie z uwagi na naruszenie zasad ruchu drogowego przez pokrzywdzonego doszło do jego wystąpienia” (pkt 3) oraz „obrazę przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 k.p.k., poprzez wydanie orzeczenia mimo istnienia uzasadnionych wątpliwości co do winy oskarżonego, a to wobec nie - kategoriycznych dowodów na okoliczność poruszania się pojazdu oskarżonego bądź zatrzymania tegoż, i dowolne przyjęcie przez Sąd wątpliwości co do czasu wypadku oraz zapisów tachografu oraz systemu „viatoll” na niekorzyść oskarżonego - co miało wpływ na treść orzeczenia”.

Obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r., VII Ka (...), Sąd Okręgowy w B. zmienił zaskarżony wyrok „w ten sposób, że na podstawie art. 11 § 1 pkt 2 k.p.k.” uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu, obciążając Skarb Państwa kosztami procesu.

Kasację od tego wyroku wniósł prokurator zarzucając „rażącą i mającą istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., art. 457 § 2 i 3 k.p.k., polegającą na wydaniu orzeczenia odmiennego co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego R. F. od popełnienia zarzucanego mu czynu, bez podania w należyty sposób przekonujących przesłanek zajętego stanowiska, a w szczególności nieodniesienie się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, a mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, przez co dokonana ocena jest jednostronna, wybiórcza, całkowicie dowolna, sprzeczna z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a tym samym nie odpowiada kryteriom wynikającym z treści wymienionych przepisów, a także niezastosowanie się przez Sąd Okręgowy do ogólnych zasad sporządzania uzasadnienia wyroków”.

W konkluzji skarżący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wszystkie zarzuty apelacyjne, mimo wskazania różnych podstaw odwoławczych (art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k.) zmierzały przede wszystkim do podważenia zasadniczego ustalenia Sądu Rejonowego, że oskarżony wbrew zakazowi określönemu w art. 49 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 29 czerwca 1997. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1260, dalej – p.r.d.) zatrzymał pojazd na pasie ruchu drogi ekspresowej i nie wynikało to z warunków ruchu drogowego. Jednak zdaniem Sądu odwoławczego, to ustalenie, w świetle dowodów, które przytoczył również ten Sąd, nie budziło żadnych wątpliwości, a „oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się naruszenia art. 49 ust. 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, zabraniającym zatrzymania się lub postoju na drodze ekspresowej w innym miejscu niż wyznaczonym do tego celu” (s. 5 motywów wyroku). Pomimo to, Sąd Okręgowy uznał, że owo naruszenie „jednak nie pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem”..., a jedyną przyczyną zdarzenia była nieprawidłowa jazda pokrzywdzonego”. Bowiern zmieniając pas ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności i nie upewnił się, czy pasem służącym do prawoskrętu może kontynuować jazdę. Posiłkując się opinią biegłego P. Z. Sąd odwoławczy stwierdził, że pokrzywdzony zaczął hamować w odległości 32 – 34 m od miejsca zdarzenia, kiedy to zobaczył stojący samochód, natomiast droga konieczna do zatrzymania przy rozwijanej prędkości motocykla (85 – 95 km/h – przyp. SN) wynosiła 61 – 74 m. „Tak więc już w momencie wjeżdżania na pas służący do prawoskrętu pokrzywdzony nie miał możliwości zatrzymania motocykla przed pojazdem oskarżonego” (s. (...) uzasadnienia).

Przytoczona ocena Sądu odwoławczego świadczy o trafności zarzutu rażącego naruszenia przez ten Sąd dyspozycji art. 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. W razie wydania przez Sąd II instancji wyroku odmiennego co do istoty sprawy jego podstawą musi być całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art. 410 k.p.k.), ocenionych z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.), zaś pisemne uzasadnienie ma zawierać m. in. powody pominięcia dowodów przeciwnych (art. 424 § 1 k.p.k.).

Zaskarżone rozstrzygnięcie ani jego motywy nie spełniły tych wymogów. Poza uwagą Sądu Okręgowego pozostało nie tylko to, że oskarżony nie

zasygnalizował postój przez umieszczenie ostrzegawczego trójkąta odblaskowego w odległości 100 m za pojazdem (art. 50 ust. 2 lit. b p.r.d.), stanął w obrębie pasa ruchu, chociaż wolne było pobocze, którego wykorzystanie dałoby przejezdny przestrzeń szerokości 1 m (protokół oględzin – k. (...)), żaden inny pojazd nie znajdował się bezpośrednio przed oskarżonym, co pozwoliło św. R. G. zjechać na prawy pas bezpośrednio po ominięciu samochodu oskarżonego, pokrzywdzony poruszał się z administracyjnie dopuszczalną prędkością. Z pola uwagi Sądu zniknął przede wszystkim fakt, że osk. R. F. bezprawnie zablokował pas ruchu przy jego znacznym natężeniu – w dzień powszedni około godz. 17.00, praktycznie wyłączając ten pas z ruchu na znacznym odcinku. Sąd przeszedł do porządku również nad opinią biegłego P. Z., że oskarżony w ten sposób stworzył realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego (opinia – k. (...)). Oceny o pominięciu tej kardynalnej kwestii nie zmienia stwierdzenie Sądu, że oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się naruszenia art. 49 ust. 3 p.r.d., skoro następnie okoliczność ta została całkowicie przemilczana w rozważaniach co do przyczyny wypadku. Sąd odwoławczy skupił się wyłącznie na fragmencie zdarzenia odnoszącym się do pokrzywdzonego. Inaczej mówiąc, przedmiotem oceny Sądu stał się wycinek rzeczywistości, tylko częściowo ukształtowanej zachowaniem pokrzywdzonego – od momentu dostrzeżenia przez niego samochodu „Mercedes”. Choć faktem jest, że pokrzywdzony wbrew dyspozycji art. 22 ust. 1 p.r.d. nie zachował szczególnej ostrożności przy zmianie pasa ruchu, oczywista była także konieczność rozważenia, czy istnieje związek normatywny między niedopuszczalnym zatrzymaniem się oskarżonego na pasie ruchu drogi ekspresowej a wypadkiem. Sąd odwoławczy nie powinien uchylić się od odpowiedzi na pytanie, czy zachowanie R. F. w sposób znaczący zwiększało niebezpieczeństwo dla dobra chronionego prawem (powstania skutku). Jest to podstawowe pytanie stojące przed organem rozstrzygającym o odpowiedzialności uczestników ruchu drogowego za wypadek (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2000 r., III KKN 231/98 – OSNKW 2000, z. 5 – 6, poz. 45; z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98 – OSNKW 2001, z. 5 – 6, poz. 45, z dnia 9 maja 2002 r., V KK 21/02 – Lex 54393, z dnia 3 października 2006 r., IV KK 290/06 – Lex 995127 czy z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 187/11 – Lex 950442).

Wykazane wyżej naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. były rażące i miały istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Niedopełnienie obowiązków przewidzianych w tych przepisach skutkowało sporządzeniem uzasadnienia wyroku bez zachowania wymogów określonych w art. 424 § 1 pkt 1, 2 k.p.k.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd odwoławczy wyda rozstrzygnięcie na podstawie całokształtu materiału dowodowego, postępując w myśl dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. zadba, aby ocena zarzutów obu apelacji mieściła się w granicach art. 7 k.p.k., zaś w razie zmiany zaskarżonego wyroku dochowa wymogów sporządzenia jego uzasadnienia w myśl dyspozycji art. 424 § 1 lub 2 k.p.k., jeżeli do tego dojdzie.

r.g.